



Sygn. akt II CSK 815/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSA Janusz Kaspryszyn

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości D.

Spółki Akcyjnej w upadłości likwidacyjnej w W.

przeciwko L. Spółce Akcyjnej w W.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i nakazanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 9 grudnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 czerwca 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód - Syndyk masy upadłości D. w upadłości likwidacyjnej wniósł o uznanie za bezskuteczne oświadczenia z 8 czerwca 2009 r. o przeniesieniu przez D. na rzecz A. sp. o.o. w K. własności 6423 udziałów w D.H. sp. z o.o., 19753 udziałów w J. sp. z o.o. w K., 18178 akcji Wielobranżowego Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego M. w B. oraz 1490033 akcji L. S.A. w W. Nadto wniósł o zobowiązanie pozwanego, aby mu wydał akcje wymienionych wyżej spółek.

Powód wywiódł roszczenie z art. 127 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 60, poz. 535 ze zm.; dalej: „p.u.n.”) i wskazał, że umową pożyczki z 8 czerwca 2009 r., aneksowaną 22 lipca 2009 r., pozwany pożyczył upadłemu kwotę 1.100.000 zł, którą ten miał zwrócić 18 września 2009 r. Wierzytelność pozwanego jako pożyczkodawcy o zwrot pożyczki została zabezpieczona przewłaszczeniem na zabezpieczenie udziałów i akcji spółek wymienionych w żądaniu pozwu. Upadły zwrócił pożyczkodawcy 100.000 zł. Powinno to prowadzić do proporcjonalnego zwrotnego przeniesienia praw do przedmiotu przewłaszczenia. Pozwany 1 października 2009 r. złożył oświadczenie o przeniesieniu na upadłego własności części udziałów i akcji spółek będących przedmiotem zabezpieczenia, ale nie wydał mu dokumentów akcji, natomiast w Krajowym Rejestrze Sądowym własność udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością nadal jest przypisana pozwanemu, który wykonuje uprawnienia z tych udziałów jak właściciel.

Pozwany A. sp. o.o., w miejsce którego w toku procesu wstąpił następca prawny – L. S.A., wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że zgodnie z umową pożyczki i przewłaszczenia na zabezpieczenie do czasu spłaty pożyczki przeszła na niego własność akcji i udziałów w spółkach. Strony nie oceniały rzeczywistej wartości praw majątkowych, na których nastąpiło zabezpieczenie i nie badały ekwiwalentności swoich świadczeń. Po zwróceniu mu kwoty 100.000 zł, pozwany podjął działania konieczne do zwrotnego przeniesienia części praw na upadłego, ale ten odmówił współdziałania w czynnościach mających do tego doprowadzić.

Wyrokiem z 17 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że w umowie z 8 czerwca 2009 r. A. Sp. z o.o. zobowiązał się pożyczyć

D. S.A. w terminie do 7 dni od dnia zawarcia umowy kwotę 1.100.000 zł. Na zabezpieczenie długu z umowy pożyczki pożyczkobiorca przewłaszczył za zgodą i na rzecz pożyczkodawcy 6.423 udziałów w D.H. sp. z o.o. o łącznej wartości nominalnej 3.211.500 zł, 19.753 udziałów w J. sp. z o.o. o łącznej wartości nominalnej 9.876.500 zł, 18.178 akcji Wielobranżowego Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego M. S.A. o łącznej wartości nominalnej 18.178 zł oraz 1.490.033 akcji L. S.A. o łącznej wartości nominalnej 1.490.033 zł. Strony postanowiły, że w przypadku zwrotu pożyczonej kwoty z odsetkami w uzgodnionym terminie, pozwany jest zobowiązany do niezwłocznego zwrotnego przeniesienia własności przedmiotu zabezpieczenia na pożyczkobiorcę. W przypadku częściowej spłaty pożyczki i odsetek, zobowiązanie do zwrotnego przeniesienia własności miało powstać proporcjonalnie do spłaconego na dzień zwrotu pożyczki zobowiązania, w kolejności: z udziałów w D.H. Sp. z o.o., akcji L. S.A., udziałów w J. Sp. z o.o., akcji M. S.A.

Aneksem z 22 lipca 2009 r. strony ustaliły termin zwrotu pożyczki na 18 września 2009 r. oraz przyjęły, że w przypadku jej częściowej spłaty pozwany jest zobowiązany w terminie 14 dni od wpływu środków na jego rachunek bankowy dokonać zwrotnego przeniesienia części udziałów i akcji na rzecz pożyczkobiorcy. Pozwany może swobodnie wybrać przenoszone papiery wartościowe, proporcjonalnie do kwoty zwróconej części pożyczki.

D. S.A. w umówionym terminie zwrócił jedynie 100.000 zł pożyczki, w związku z czym 19 września 2009 r. poprzednik pozwanego złożył oświadczenie o wygaśnięciu zobowiązań z umowy pożyczki i zwolnieniu pożyczkobiorcy z długu z uwagi na to, że nabył własność akcji i udziałów spółek wskazanych w umowie z 8 czerwca 2009 r. i wygasło roszczenie pożyczkobiorcy o przeniesienie własności papierów wartościowych stanowiących zabezpieczenie udzielonej pożyczki.

W oświadczeniu z 1 października 2009 r. poprzednik pozwanego wskazał, że w związku ze spłatą 100.000 zł należności głównej z kwoty pożyczki przenosi zwrotnie na rzecz D. S.A. własność 1.844 udziałów w J. spółce z o.o., 584 udziałów w D.H. spółce z o.o., 135.458 akcji L. S.A. oraz 1.653 akcji M. S.A. Pismo zostało przekazane spółce D. S.A., jednakże nie zostało zaakceptowane przez jej organy.

Poprzednik prawny upadłego postawił papiery wartościowe wymienione w oświadczeniu do dyspozycji D. S.A.

Postanowieniem z 4 listopada 2009 r. Sąd Rejonowy w B., na wniosek złożony 3 września 2009 r., ogłosił upadłość likwidacyjną D. S.A., a Syndyk masy upadłości zażądał od pozwanego zwrotu wszystkich udziałów i akcji będących przedmiotem umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie.

W chwili zawarcia umowy pożyczki z 8 czerwca 2009 r. rzeczywista wartość rynkowa D.H. Sp. z o.o. oraz M. S.A. wyrażały się w liczbach ujemnych odpowiednio (-) 7.601.665,26 zł i (-) 4.665.919,80 zł. Wartość rynkowa J. Sp. z o.o. wynosiła 3.610.058,28 zł, a wartość rynkowa L. S.A. - 6.287.939,26 zł. Rzeczywista łączna wartość przewłaszczonych na zabezpieczenie akcji i udziałów wyniosła zatem 9.897.997,54 zł, z czego pakiet udziałów D.H. Sp. z o.o. oraz pakiet akcji M. S.A. nie przedstawiał żadnej wartości.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Przytoczył brzmienie art. 127 ust. 1 i 3 p.u.n., z którego powód wywodził roszczenie i wskazał, że ocena skuteczności zaskarżonej czynności powinna nastąpić na podstawie art. 127 ust. 3, a nie ust. 1 p.u.n., bowiem cel czynności rozporządzającej spółki D. S.A. nie budził wątpliwości, a przewłaszczenie zabezpieczało pożyczkę. Postanowienia umowy z 8 czerwca 2009 r. nie pozostawiały wątpliwości co do charakteru prawnego zaskarżonej czynności. Powód nie twierdził, że zaskarżona czynność nazwana przewłaszczeniem na zabezpieczenie została dokonana jedynie dla pozorów, a rzeczywistą wolą stron było definitywne przeniesienie własności akcji i udziałów w spółkach na stronę pozwaną.

Zaskarżonej czynności nie dokonano w okresie umożliwiającym skuteczne jej podważenie na podstawie art. 127 ust. 3 p.u.n. Umowa została bowiem zawarta 8 czerwca 2009 r., zaś wniosek o ogłoszenie upadłości D. S.A. został złożony 3 września 2009 r., a więc już po upływie dwóch miesięcy od dokonania zaskarżonej czynności. Nawet gdyby umowa pożyczki została zawarta w okresie dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, to i tak niemożliwe byłoby skuteczne jej zaskarżenie, bowiem w doktrynie i orzecznictwie przesądzone, że w przypadku zabezpieczenia wierzytelności powstającej równocześnie z

udzielonym zabezpieczeniem, zabezpieczenie pozostaje skuteczne, choćby dokonano go w okresie dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości.

Żądanie nakazania pozwanemu, aby wydał powodowi akcje M. S.A. i L. S.A. powód powiązał z żądaniem uznania za bezskuteczne przeniesienia ich własności, natomiast nie żądał wydania akcji podlegających zwrotnemu przeniesieniu na rzecz pożyczkobiorcy na podstawie § 7 pkt 5 umowy z 8 czerwca 2009 r. w związku z częściową spłatą długu. A. Sp. z o.o. postawiła do dyspozycji pożyczkobiorcy papiery wartościowe wymienione w oświadczeniu z 1 października 2009 r. i po ogłoszeniu jego upadłości wyrażała gotowość wydania powodowi akcji na podstawie § 7 pkt 5 umowy, o ile tylko podpisze on oświadczenie z 1 października 2009 r., gdyż czynność zwrotnego przeniesienia prawa do nich ma charakter dwustronny, wymagający również oświadczenia woli powoda. Powód może zatem odzyskać część akcji w każdej chwili, podpisując oświadczenie o ich zwrotnym przeniesieniu, którego egzemplarz został mu przekazany jeszcze w 2009 r.

Wyrokiem z 25 czerwca 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego z 17 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny uznał, że powód bezzasadnie zarzucał wydanie wyroku z naruszeniem art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. Stwierdził, że jeżeli powód buduje konstrukcję żądania na konkretnym przepisie prawa materialnego, to tym samym wytycza granice okoliczności spornych i niespornych, które mają stanowić podstawę faktyczną orzeczenia. Okoliczności faktyczne wskazywane na uzasadnienie żądania pozwu odpowiadały przesłankom roszczenia przewidzianego w art. 127 p.u.n., a powód na żadnym etapie postępowania nie wskazywał na inne okoliczności faktyczne, które uzasadniałyby rozpoznanie zgłoszonego żądania na podstawie art. 527 i n. k.c.

Przewłaszczenie na zabezpieczenie jest umową zawieraną na podstawie art. 353¹ k.c. pomiędzy dłużnikiem - właścicielem rzeczy a jego wierzycielem, stosownie do której dłużnik przenosi na wierzyciela własność rzeczy w celu zabezpieczenia wykonania jakiegoś zobowiązania. Przewłaszczenie rzeczy w celu zabezpieczenia nie następuje z zamiarem trwałego wyzbycia się jej własności. Realizacja

zamierzonego przez strony celu przewłaszczenia na zabezpieczenie następuje w ten sposób, że w razie niespłacenia długu wierzyciel może, jako właściciel rzeczy, zaspokoić z niej swoją wierzytelność bez potrzeby zachowywania niektórych procedur dyktowanych interesem dłużnika, ale nie oznacza to jednak, że zupełnie dowolnie. W każdym wypadku zaspokojenie się wierzyciela z przewłaszczonej rzeczy następuje nie z chwilą nabycia przez wierzyciela własności rzeczy, ale z chwilą dokonania czynności powodującej zaspokojenie się wierzyciela z tej rzeczy i prowadzącej do umorzenia w całości lub w części zabezpieczonej wierzytelności.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że z pism powoda wynika, że wywodzi on roszczenie z art. 127 ust. 1 p.u.n. i traktuje przewłaszczenie na zabezpieczenie jako rozporządzenie majątkiem, o którym mowa w art. 127 ust. 1 p.u.n., czego konsekwencją są jego dalsze twierdzenia o nieekwiwalentności świadczeń. Art. 127 ust. 1 p.u.n. odnosi się do czynności prawnych rozporządzających, dokonanych przez dłużnika, ale nie dotyczy jednak takich czynności rozporządzających, których celem jest zabezpieczenie własnego długu, np. poprzez przewłaszczenie na zabezpieczenie. Czynność zabezpieczająca nie powoduje sama przez się zmniejszenia masy upadłości, gdyż ustanowione zabezpieczenie nie jest związane ze wzajemnym świadczeniem ze strony uprawnionego z zabezpieczenia. Z tego względu bezskuteczność takich czynności powinna być oceniana tylko na podstawie art. 127 ust. 3 p.u.n., bez możliwości sięgania po regulację przewidzianą w art. 127 ust. 1 p.u.n. Zaskarżona czynność dokonana została 8 czerwca 2009 r., a wniosek o ogłoszenie upadłości złożono 3 września 2009 r., a zatem nawet przy przyjęciu daty pewnej tej czynności na dzień 22 czerwca 2009 r., oraz ze względu na treść art. 84 ust. 2 p.u.n., uznać należy, że do przewłaszczenia na zabezpieczenie doszło przed dwumiesięcznym okresem ochronnym oraz że czynność ta jest skuteczna wobec masy upadłości.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 25 czerwca 2014 r., powód zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), to jest: - art. 127 ust. 3 p.u.n. przez błędną wykładnię i przyjęcie, iż ma on zastosowanie do zabezpieczenia wierzytelności powstającej równocześnie z udzielonym zabezpieczeniem, - art. 127 ust. 1 p.u.n.

poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż nie znajduje on zastosowania do czynności polegających na zabezpieczeniu, chociażby polegały one na nieodpłatnym rozporządzeniu majątkiem upadłego lub gdy jego wartość przewyższała w rażącym stopniu wartość otrzymanego świadczenia.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do Sądu Apelacyjnego ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Art. 127 p.u.n. (także po nowelizacji dokonanej ustawą z 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne, Dz.U. poz. 978), w ust. 1 stanowi, że bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są czynności prawne dokonane przez upadłego w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, którymi rozporządził on swoim majątkiem, jeżeli dokonane zostały nieodpłatnie albo odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego albo osoby trzeciej. W ustępie 3 tego przepisu ustawodawca za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości uznał też zabezpieczenie i zapłatę długu niewymagalnego, dokonane przez upadłego w ciągu sześciu miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości.

Powód niewątpliwie wywodził roszczenie z zacytowanego wyżej przepisu; niewątpliwie też czynność upadłego z poprzednikiem prawnym pozwanego, którą zakwestionował, miała miejsce wcześniej niż w ciągu sześciu miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości.

2. W art. 127 ust. 1 p.u.n. ustawodawca określił czynności prawne upadłego podlegające ocenie na podstawie tego przepisu w sposób ogólny, przez odwołanie się do pewnych ich cech, nie zaś do nazwy rodzajowej. Przepis ten ma zatem zastosowanie do wszystkich tych czynności upadłego, których skutkiem było rozporządzenie jego majątkiem, o ile dokonane zostało nieodpłatnie albo odpłatnie, jeśli wartość świadczenia upadłego przewyższała w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego na jej podstawie przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego albo osoby trzeciej.

Czynność o charakterze rozporządzającym to taka, której skutkiem są

zmiany w prawach majątkowych dokonującej jej osoby, następujące bez żadnych dodatkowych czynności, z chwilą jej dokonania albo w zastrzeżonym terminie czy po zrealizowaniu się pewnego warunku. Zmiany w prawach majątkowych osoby dokonującej czynności rozporządzającej polegają np. na przeniesieniu ich przedmiotów lub ich obciążeniu. Z uwagi na działanie zasady ustalonej w art. 155 k.c., umowy zobowiązujące do przeniesienia własności rzeczy wywołują także skutek rozporządzający, chyba że strony czynności wyłączą go w konkretnych okolicznościach lub uczyni to sam ustawodawca. Umowa, na podstawie której upadły przeniósł na inną osobę przysługujące mu prawa majątkowe ma charakter rozporządzający. Osobną kwestią jest, czy upadły - na podstawie stosunku prawnego, w jakim pozostaje z osobą, na rzecz której dokonał czynności rozporządzającej - może liczyć na to, że przedmiot rozporządzenia wróci do jego majątku w całości względnie w części.

Za czynność odpłatną uznaje się natomiast taką, która prowadzi do uzyskania określonych korzyści majątkowych przez jej strony. Korzyść ta musi mieć realną wartość, ale nie zawsze musi być obiektywnie weryfikowalnym, ekonomicznym ekwiwalentem przysporzenia otrzymywanego przez drugą stronę czynności. Granica wzajemnego stosunku obiektywnej wartości świadczeń uzyskiwanych przez strony czynności w związku z jej dokonaniem, po przekroczeniu której należy ich czynność traktować jako *negotium mixtum cum donatione* jest sporna. Okoliczności faktyczne i podstawa prawna roszczenia zgłoszonego w niniejszej sprawie nie wymagają jednak jej precyzyjnego wyznaczenia. Brzmienie art. 127 ust. 1 p.u.n. wskazuje bowiem na to, że ustawodawca nie wymaga, by czynności wyłączone spod oceny na podstawie tego przepisu prowadziły do uzyskania przez ich strony świadczeń obiektywnie równoważnych sobie ekonomicznie. W jego zakresie lokuje jednak te czynności, które konstrukcyjnie należą do odpłatnych, jednak w konkretnych okolicznościach przybrały taką postać, że wartość świadczenia upadłego przewyższała w rażącym stopniu wartość świadczenia, które sam otrzymał lub miał otrzymać na podstawie dokonanej czynności.

Niezależnie od powyższego, w związku z odwołaniem się przez ustawodawcę w art. 127 ust. 3 p.u.n. do pojęcia „zabezpieczenie”, trzeba

wspomnieć o czynnościach, które dokonywane są w celu umocnienia pozycji wierzyciela w innym stosunku prawnym oraz w celu zagwarantowania mu, że ochronione zostaną jego interesy charakterystyczne dla zabezpieczanej wierzytelności, mającej źródło w jakimś innym stosunku prawnym. Czynności te są wyodrębniane z uwagi na funkcję, jaką mają spełnić, a system prawny nie przewiduje ich zamkniętego katalogu. Mieszczą się w nim czynności prowadzące do uzyskania tzw. zabezpieczenia rzeczowego, jak i osobistego, zarówno rozporządzające, jak i zobowiązujące.

Najczęściej stosowanymi zabezpieczeniami rzeczowymi są hipoteka, zastaw, kaucja oraz przewłaszczenie.

O charakterze umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie Sąd Najwyższy wypowiedział się szerzej w cytowanym przez Sąd Apelacyjny wyroku z 13 maja 2011 r., V CSK 360/10 (nie publ.). Wynika z niego, że przewłaszczenie jest czynnością rozporządzającą, prowadzącą do nabycia własności przewłaszczonej rzeczy lub prawa przez wierzyciela zabezpieczanej w ten sposób wierzytelności, a dochodzi do niego już z chwilą zawarcia umowy (art. 155 § 1 k.c.). Intencją jej stron nie jest jednak przeniesienie własności rzeczy celem zaspokojenia zobowiązania z innej umowy, np. pożyczki, i przyjęcie przez wierzyciela świadczenia w postaci rzeczy na poczet tego długu, lecz jedynie zabezpieczenie zaspokojenia wierzytelności wynikającej z tej innej czynności przez zagwarantowanie jej wierzycielowi, że będzie mógł z przewłaszczonej rzeczy tę wierzytelność zaspokoić, gdy stanie się wymagalna. Zaspokojenie wierzyciela zabezpieczonej wierzytelności z przewłaszczonej rzeczy następuje zatem nie z chwilą, gdy nabywa on rzecz na własność, ale z chwilą gdy podejmie czynności prowadzące do zaspokojenia się z niej w celu umorzenia w całości lub w części zabezpieczonej wierzytelności.

Zabezpieczenie udzielane przez zawarcie umowy przewłaszczenia nie ma charakteru akcesoryjnego, a wygaśnięcie zabezpieczonej wierzytelności w całości lub w części nie oznacza, że własność przewłaszczonej rzeczy lub prawa wraca do osoby, która nimi rozporządziła w celu zabezpieczenia. Strony umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie powinny umówić się, w jaki sposób ma dojść

do zaspokojenia się wierzyciela z przewłaszczonej rzeczy lub prawa w razie niezaspokojenia zabezpieczonej w ten sposób wierzytelności, oraz w jaki sposób wierzyciel korzystający z zabezpieczenia ma się rozliczyć z dłużnikiem zabezpieczonej wierzytelności, a byłym właścicielem przedmiotu przewłaszczenia. *Causą* umowy przewłaszczenia nie jest bowiem dokonanie bezpłatnego przysporzenia w majątku wierzyciela korzystającego z tego zabezpieczenia lecz jedynie zabezpieczenie jego wierzytelności wynikającej z innego stosunku prawnego, która to wierzytelność ma konkretne źródło i wysokość. Nie ma zatem dostatecznej racji, by zaspokojenie zabezpieczonej w ten sposób wierzytelności z przedmiotu przewłaszczenia na zabezpieczenie prowadziło - w momencie, w którym jest dokonywane - do pozostawienia w majątku wierzyciela korzyści przenoszącej wysokość zabezpieczonej wierzytelności ze wszystkimi świadczeniami ubocznymi. W przypadku pożyczki lub kredytu na taką zabezpieczoną wierzytelność może składać się kwota odpowiadająca temu co wierzyciel pożyczył lub postawił do dyspozycji dłużnika oraz ewentualnemu wynagrodzeniu za korzystanie z jego kapitału, o ile strony umówiły się o nie, i odsetkom za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania do zwrotu pożyczki lub kredytu.

Zagadnienie wynagrodzenia wierzycielowi, że dokonał z dłużnikiem określonej czynności prawnej (np. udzielił mu pożyczki, gdy sytuacja ekonomiczna dłużnika była niepewna) powinno być związane z tą czynnością prawną, której dokonanie łączyło się ze stosownie wynagradzanym ryzykiem, nie zaś z czynnością zabezpieczającą wierzytelność z umowy podstawowej. Jeśli dłużnik zabezpieczonej wierzytelności dokonuje przewłaszczenia rzeczy lub prawa w celu wzmocnienia pozycji swojego wierzyciela w zabezpieczanym stosunku prawnym, to nie ma powodu, by jego wierzyciel miał uzyskiwać jakieś dalsze wynagrodzenie w związku z tym, że doszło do zabezpieczenia, a zatem wzmocnienia jego pozycji w tym stosunku prawnym. Inaczej można by oceniać przewłaszczenie dokonane w celu zabezpieczenia cudzego długu, ale w takim przypadku wynagrodzenie za ustanowienie zabezpieczenia należałoby się raczej przewłaszczającemu niż wierzycielowi.

Trzeba zauważyć, że takie zabezpieczenia rzeczowe jak hipoteka i zastaw,

z uwagi na ustalone w ustawie zasady zaspokojenia korzystającego z nich wierzyciela, nie pozwalają na to, by uzyskał z przedmiotu zabezpieczenia kwotę przenoszącą wysokość zabezpieczanej wierzytelności z należnościami ubocznymi. Do takiego samego rezultatu doprowadzi rozliczenie kaucji, i nie ma powodu, by inaczej potraktować przewłaszczenie na zabezpieczenie.

W wyroku z 9 października 2009 r., IV CSK 169/09 (nie publ.), wykładając art. 127 ust. 1 i 3 p.u.n. Sąd Najwyższy stwierdził, że czynność zabezpieczająca nie powoduje sama przez się zmniejszenia masy upadłości. Nie można jej też oceniać wprost w kategoriach odpłatności, gdyż ustanowione zabezpieczenie nie jest związane ze wzajemnym świadczeniem ze strony uprawnionego z zabezpieczenia. W kontekście tych rozważań trzeba dodać, że za zabezpieczającą można uznać taką czynność, na podstawie której wierzyciel uzyskuje wzmocnienie swojej sytuacji w stosunku prawnym łączącym go z dłużnikiem poprzez stworzenie mu szerszych gwarancji, że wierzytelność wynikająca z tego stosunku zostanie zaspokojona z rzeczy, na której ustanowiono zabezpieczenie względnie przez inne jeszcze osoby niż dłużnik osobisty. Nie ma charakteru zabezpieczającego czynność, która ma doprowadzić do powiększenia się majątku wierzyciela kosztem majątku dłużnika o wartość niemającą źródła w jakimś innym łączącym te osoby stosunku prawnym.

3. W niniejszej sprawie poprzednik prawny pozwanego pożyczył spółce D. S.A. kwotę 1.100.000 zł, początkowo na okres do siedmiu dni od 8 czerwca 2009 r., a następnie termin ten został przez strony przedłużony do 18 września 2009 r. Strony oznaczyły w umowie wysokość odsetek należnych pożyczkodawcy, a jego wierzytelność z umowy pożyczki została zabezpieczona przewłaszczeniem na jego rzecz udziałów i akcji spółek. Pozwany twierdzi obecnie, że przy zawarciu umowy pożyczki i przewłaszczenia jej strony nie znały rynkowej wartości udziałów i akcji, które przenosiły na pożyczkodawcę, natomiast znana im była ich wartość nominalna. Gdyby tak było, to pożyczkodawca musiałaby liczyć się z ryzykiem iluzoryczności zabezpieczenia, które przyjął. Z ustaleń Sądów przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia wynika, że 8 czerwca 2009 r. udziały i akcje dwóch spółek były bezwartościowe, ale wartość pozostałych przewłaszczonych na powoda udziałów i akcji wynosiła 9.897.997,54 zł, a zatem była prawie dziesięciokrotnie

wyższa niż zabezpieczana wierzytelność; chodzi przy tym o wartości wyrażone w milionach, a nie w setkach, czy tysiącach złotych.

Umowa przewłaszczenia zawarta przez strony określała zasady zaspokojenia wierzyciela. Strony przyjęły, że jego zaspokojenie nastąpi z przewłaszczonej akcji i udziałów, przez ich zatrzymanie i zwolnienie z długu pożyczkobiorcy. W razie częściowego zaspokojenia wierzytelności z umowy pożyczki pożyczkodawca miał zaspokoić swoją wierzytelność z przewłaszczonej udziałów i akcji proporcjonalnie do tego, co odzyskał od pożyczkobiorcy. Te określone przez strony w umowie przewłaszczenia zasady zaspokojenia pozwanego jako wierzyciela z przedmiotu zabezpieczenia budzą wątpliwości, których Sąd Apelacyjny nie rozważył.

Można zaakceptować sytuację, w której strony umowy przewłaszczenia przyjmą, że na wierzyciela przeniesione zostaje rzecz lub prawo o wartości o wiele wyższej od możliwej do oznaczenia kwoty długu odpowiadającej zabezpieczanej wierzytelności. Skoro o skuteczności zabezpieczenia udzielonego wierzycielowi decydują okoliczności ujawnione nie w chwili ustanowienia zabezpieczenia lecz w chwili zaspokajania chronionej nim wierzytelności, to takie działanie stron umowy przewłaszczenia byłoby usprawiedliwione zwłaszcza wtedy, gdyby pomiędzy ustanowieniem zabezpieczenia a wymagalnością wierzytelności miało minąć dużo czasu oraz wtedy, gdy właściwości przedmiotu zabezpieczenia byłyby takie, że jego wartość mogłaby podlegać istotnym zmianom. Przy stosunkowo krótkim terminie, na który poprzednik pozwanego udzielił pożyczki, można przyjąć, że w sprawie ma miejsce druga z przytoczonych sytuacji. Nie zmienia to faktu, że w dacie rozliczenia zabezpieczonej wierzytelności, prowadzącego do jej zaspokojenia, wierzyciel w swoim majątku powinien zachować z przedmiotu zabezpieczenia to, co odpowiadało długowi pożyczkobiorcy ewentualnie z uzgodnionym na swoją rzecz wynagrodzeniem. Z postanowień umowy przewłaszczenia określających zasady zaspokojenia się pozwanego jako wierzyciela wynika tymczasem, że strony akceptowały sytuację, w której w związku z nieuregulowaniem w terminie długu, którego maksymalny rozmiar był możliwy do określenia już w chwili ustanowienia zabezpieczenia, pozwany zachowa w swoim majątku wartość majątkową, która nie będzie jego odpowiednikiem. Tego rodzaju przysporzenie nie może wynikać

z czynności zabezpieczającej wierzytelność, a umowa dająca podstawę do zatrzymania takiego przysporzenia nie jest umową zabezpieczenia.

Jeśli różnica między kwotą długu z umowy pożyczki a wartością zatrzymanych przez pozwanego, a przewłaszczonego na zabezpieczenie akcji i udziałów w spółkach miała w zamyśle stron ocenianej umowy stanowić wynagrodzenie dla pozwanego za udzielenie powodowi pożyczki w szczególnie trudnej sytuacji ekonomicznej, w jakiej się znalazł, to ustalenie takiego wynagrodzenia oczywiście podlega ocenie na podstawie art. 127 ust. 1 p.u.n.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

eb